CZYNY NIEKTORE

DZIAŁANE w POLSZCZE

PRZEZ OSOBY STANU DUCHOWNEGO, RELIGII, SPOŁECZENSTWU LUDZKIEMU Y KRAIOWI POŻYTECZNE.

Roku 1790.

Tu longe sequere, & vestigia semper adora. Stac. lib. XII.

GDybym miał opisywać wszystkie Dzieła Duchowieństwa Polskiego, przyszłoby mi bardzo się rozszerzyć, i zrazić obszernością Czytelnika, może w tey części Historyi mniey ciekawego, a do którego wiadomości podać to Pismo iest moim szczególnym zamiarem; Przeto używam tu iak nayWiększey krótkości, i przestaię na wyłuszczeniu niektórych tylko okoliczności, odsyłaiąc ciekawszych do Historyi Kraiowey.

Zaczynam od naywiększego Dobra, które Naród Polski odebrał za pracą i staraniem Duchowieństwa, to iest: zaszczepienie Religii S. Katolickiey i iey ugruntowanie, Dar ten nayistotnieyszy od Boga, przez Uczniów Jego, iako następców Apostołów Narodowi Pol-

skiemu dany żdiął z niego ciemności Bałwochwalstwa, a przyozdobił Go światłem prawdy, dążącey do szczęśliwości doczesney i wieczney. Przemienił bowiem serce iego zapalczywe w łagodne i ludzkie, dał mu poznać wszystkie pożytki społeczeństwa cnotliwego. Za tym poszły Nauki i Obyczaie, za tym Rząd Kraiu, gdyż wprzód nie było żadnego Prawidła Kraiowego, a zatym żadnego Rżądu, sama wola Panuiącego i przemoc wszystkim władała. Nie temi srzodkami Piotr Wielki swóy Naród oświecił, lubo daleko w późnieyszych wiekach, a to pewnie dla tego, że niemiał takich, iak nasz Mieczysław I. pomocników. Nie było w Polszcze przed Chrześciaństwem Człowieka sposobnego, aby Dzieie Kraiowe owych czasów napisane Potomności zostawił. Wieloraką więc Duchowieństwu Polskiemu ponosić przychodziło pracę: Nauczać Naród Prawd Religii, zakładać początki Nauk, wszelkie posługi Publiczne i nayznakomitsze odbywać Poselstwa Zagraniczne.

Xiążęta Polscy, a potym Królowie naywięcey Duchownych do Rady i Rządów Kraiowych używali, zaufani będąc w ich nauce i Cnocie. Korzystali ci z zaufania Panów i starali się skłaniać ich do Dbra Narodu:

Mieczysław I. tego Imienia Xiąże i pierwszy Chrześcianin wysłał do Rzymu do Benedykta VI. Lamberta Arcybiskupa Krakowskiego, trzeciego od początku Chrześciaństwa, prosząc o Koronę Królewską, dla siebie i następców swoich.

Gedeon Biskup Krakowski pierwszy oparł się zdzierstwu Mieczysława III. którym cały Naród uciskał, w czym gdy nie chciał się poprawić, za sprawą tegoż Biskupa i innych Senatorów z Tronu złożony został. Tenże Mieczysław po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego, gdy się na Tron wdzierał, Leszkowi V. przyznany to iest Białemu, staraniem Pełki Biskupa Krakowskiego i Brata Jego Woiewody Krakowskiego, iako Opiekunów Leszka mało-

letniego odparty został, i Kray od zamieszania uwolniony.

Gdy Jadwiga Króla Ludwika Córka Tron Polski osiągneła Wilhelm Arcy-Xiąże Austryacki starał się poiąć ią za Małżonkę, i Ona Jego sobie za Męża życzyła, w tym odezwał się Jagiełło Wielki Xiąże Litewski, z oświadczeniem, że gdy Jadwiga póydzie za niego, Xięstwo Litewskie swoie Dziedziczne przyłączy do Polski, i z Narodem swoim Wiarę S. Katolicką przyimie; lecz Jadwiga tak Wilhelmowi sprzyiała, że przybyłego Jagiełłę do Krakowa widzieć nie chciała. W tym uporze gdy trwała Królowa, Senatorowie, a szczególniey Bodzenta Jankowski Biskup Krakowski wiele używszy trudności skłonił Królową do tego, że przyięła wspaniale Jagiełłę, rękę mu swoią i serce offiarowała. Jakie ztąd dla Kraiu i Religii wypłyneły korzyści, wszystkim wiadomo. Duchowieństwu zaś Polskiemu winien Naród Litewski, to światło Religii, w którym teraz zostaie, te

nauki i obyczaie, któremi wyrównywa nayświetleysze w Europie Narody.

Władysław III. dziesiętoletni na Tron Węgierski i Polski po Oycu Władysławie Jagiełły nastąpił, Młodosci Jego wielu przeciwnych, gdy Kray do zamieszania przywieść chcieli, Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski skłonił Naród w Poznaniu do potwierdzenia następstwa Władysława III. Za tego Króla Panowania, tenże Oleśnicki Biskup Krakowski kupił Xięstwo Siewierskie od Władysława Xiążęcia Cieszyńskiego, za 6,000. Grzywien groszy srebrnych, i wiecznemi czasy oneż do Biskupstwa Krakowskiego przyłączył, zostawiwszy go tak, iak dawniey było pod obroną i opieką Królów Czeskich, w przypadku, gdyby kiedy kto chciał to Xięstwo sobie przywłaszczać, lub go w iakichkolwiek udzielnościach krzywdzić. Gdyż zapewne nie było w mocy Xiążęcia Cieszyńskiego, aby Xięstwo Siewierskie z pod tey opieki wysunął, sam też opiekun

swego Prawa się nie zrzekł. Przez to nabycie Xiąże Zbigniew Oleśnicki uczynił dobrze nie tylko następcóm Biskupom, ale i Polszcze, bo lubo w ten czas Królowie nie nominowali ieszcze na Biskupstwa, ale Kapituły Biskupów obierały, dopiero Kazimierz Jagiellonczyk następca Władysława III. samowładnie nominować Biskupów zaczął, przyszło iednak do tego, przez zwyczay, że nominacya Biskupa z Xięstwem złączona została. Dochody tego Xięstwa powiększyły dochody Senatora Polskiego i wpływały w cyrkulacyą Kraiową.

W uciąźliwych i nayniebespiecznieyszych woynach z Krzyzakami, udawali się Królowie Polscy o pomoc do Stolicy Apostolskiey i tę nie raz skuteczną odebrali, a szczególniey za Kazimierza Jagiellonczyka, przez zawarcie Traktatu Toruńskiego z temiż Krzyżakami za pomocą Posła Papieskiego Biskupa Lawantu.

Gdy Gdańszczanie nie chcieli bydź posłusznemi, Zygmuntowi Au-

gustowi i Kommissarzów iego przyiąć, wysłał Król do nich Karnkowskiego Biskupa Kuiawskiego, który nakłonił ich do posłuszeństwa, i Prawa Im dotąd pod iego Imieniem trwaiące zostawił.

Z wielką sławą Narodu Polskiego Hoziusz Biskup Warmiński prezydował na Zborze Trydeńskim, że z pomiędzy tylu różnych Narodów Biskupów on był wybrany i Dzieła tego dokończył. Pisma iego wsławiły się w świecie i na różne ięzyki są wytłomaczone.

Na czele Posłów Polskich do Paryża, do Henryka Walezyusza oznaymuiących mu obranie iego za Króla Polskiego, znaydował się, Adam Konarski Biskup Poznański, który nauką i wymową swoią przenosząc Francuzów, zadziwienie w nich swey doskonałości wprawił.

W czasie Woyny z Moskwą Król Stefan Batory Rządy Jnflant poruczył Jerzemu Xiążęciu Radziwiłłowi Biskupowi Wileńskiemu, który potym był i Biskupem Krakowskim. Gdy zaś przyszło Jn-

flanty rozrządzić, i na Woiewództwa dzielić, stało się to pracą i staraniem Dymitra Solikowskiego Arcy Biskupa Lwowskiego.

Po śmierci Stefana Batorego, gdy na Seymie Elekcyi Szlachta zabierała się do Rokoszu, odwrócił to nieszczęście od Oyczyzny usilnym i szczególnym swym staraniem Karnkowski Prymas.

Nie wspominaiąc tu innych wielu na woyny od Duchownych Offiar i danin, namienię tu tylko o tey: Gdy za Zygmunta III. Tatarzy porazili na głowę Woysko Polskie, Ruś i Podole bez wszelkiego odporu pustoszyli, a Cesarz Turecki Pokóy wypowiedział Polszcze, uchwaliły Stany zaciąg nowego Woyska, ale w niedostatku Skarbu Publicznego, Gembicki Prymas złożył Synod Piotrkowski, na którym Duchowieństwo dało na tę wyprawę woienną dobrowolnie znaczne *Subsidia*, którą to woynę Chodkiewicz Mąż wiekopomney sławy tak mężnie i szczęśliwie prowadził, że pokonał

nieprzyiaciół Rzplitey i Kraie iey oswobodził.

Roku 1657. za Jana Kazimierza, gdy Polska ogniem woiennym ze wszystkich stron zapalona była, do zawarcia Traktatu Welawskiego z Elektorem Brandeburskim użyty był, Leszczyński Biskup Warmiński, którym Traktatem uwolniwszy się Polska od mocnego Nieprzyiaciela, innym odpór dała i Kray swóy z ostatniey toni wyrwała. Ale gdy woysko z przyczyny zatrzymanego żołdu, Rokosz podniosło i zniszczeniem własnego Kraiu groziło; uśmierzył tę burzę okrutną wielkim swym staraniem Floryan Kazimierz Xiąże Czartoryiski Biskup Kuiawski i ugodę z Woyskiem Koronnym zawarł taką, iż od 26. milionów, które się Woysku należały, kontentowało się dziesiącią milionami, i to tylko obiecanemi.

Podobnym sposobem, lecz ieszcze skuteczniey Rokosz Woyska Litewskiego, zaspokoił Jerzy Białłozór Biskup Wileński, który dla prędszego tego strasznego związku

rozerwania i zaratowania Skarbu Litewskiego srebra Kościelne zastawił.

Za tegoż nieszczęśliwego Jana Kazimierza, gdy Lubomirski z Partyą Woyska swoiego i Konfederacyą Wielko-Polską złączył się, a Litwę pod Kommendą Hilarego Połubińskiego Pisarza Pol: Lit: zniósł, i iego wziął w niewolą, w którey to bitwie 1,300. zabitych na Placu legło; Król Lubomirskiego z Woyskiem ścigał i dogonił, a gdy iuż obydwie Strony pod Palczynem do bitwy stanęły, gdy Brat Brata miał krew rozlewać, i tym samym Oyczyznę do ostatniey przyprowadzić zguby, bo któżby iey był bronił od chciwych w ówczas Sąsiadów, gdyby iey obrońcy byli zginęli, szczęściem od Opatrzności zrządzonym byli tam przytomni Jędrzey Trzebicki Biskup Krakowski i Tomasz Leżeński Biskup Chełmski, Ci gorliwością o ocalenie Oyczyzny i miłością krwi Braci i owieczek swoich wzruszeni, użyli naysilnieyszych prac i trudów, że Strony zapalczywością i zemstą zaięte do zgody i

poiednania przywiedli. Cóż temu Dziełu równego w Historyi naszey i obcey znaydziemy? Kto nad tych Mężów mógł kiedy Oyczyznie i ludzkości większą uczynić przysługę? Czy nie iest pożytecznieysza, naymnieyszą część krwie Ziomków ochronić, iak tysiące nieprzyiaciół na Placu położyć? Co są w porównaniu tego Dzieła naywiększe, zwycięstwa, które my tak wysoce cieniemy i uwielbiamy?

Cóż tu przykłady, czyli błędy Radzieiowskiego Prymasa? Szaniawskiego Biskupa Krakowskiego winowactwo, co za moc mieć będą, w przystosowaniu w zwyż wspomnionych Mężów? któremu to Szaniawskiemu przyznaią, iakoby za Jego sprawą Woysko było zwinięte, dla którego gdy nie było płacy, gdy nie było pewnego funduszu, ani go Rzplita uczynić ustanowieniem nowego Podatku chciała; pewniebyśmy i teraz Woyska nie utrzymali, gdyby dla Jego płacy nie było pewnych Podatków, bo Zołnierz Kraiowy nie płatny iest szkodliwszy

nad nieprzyiacielskiego. Może bydź zły Obywatel w każdym Kraiu, ale w Rządach nie zdoła sam nic wykonać, bez pomocy innych. Nie wymawiam nikogo przykładaiącego się do złych Czynów, ale na iednego, lub kilku tam winy składać nie mogę, gdzie wielu światłych równym prawem i mocą działać mogą i powinni. Ani też mogę deptać sławy Przodków dla przewinienia niektórych, choćby współ żyiących, gdyby się nawet tacy znaydowali, ani obwiniać Stan, dla wykroczenia Osób; Wszakże tym trybem nie sądzi się o innych Stanach, zacóż Duchowny ma mieć tę szczególność? Wszakże tak się składa z ludzi, iak inne; wszakże nie iest w obowiązku odpowiadać za szczególne Osoby, ani dla tych błędów może Stan cały ściągać na siebie zakałę, boby taż sama spadła na inne. Wyrzekło by się wielu Stanu takiego, w którym niewinni, cnotliwi nawet i zasłużeni mieliby cierpić, za winy niektórych Kollegów współ-Braci, woleliby bydź oddzielnemi, nie tylko

od Stanu takiego, ale i od iego Współeczeństwa.

Przestaię iuż wyliczać dawnieysze przykłady, lubo te doprowadziłem do dosyć bliskiego nas czasu; ale wspómnieć muszę o późnieyszych czynach Duchowieństwa Polskiego, aby mi kto nie zarzucił, że teraźnieysi Duchowni nie są dawnym podobni:

Dobre czyny zawsze się takiemi okażą, gdy działaiący ie tą gorliwością pałaią, którey od nich zdarzenia wymagaią.

Wspómniymy więc cokolwiek o ostatnim naszym zamieszaniu: kto w Roku 1767. opierał się naygorliwiey i nayodważniey Gwarancyi i Delegacyi, ieżeli nie Kaietan Sołtyk Xiąże Biskup Krakowski, a z nim Załuski Biskup Kijowski, tudzież Rzewuski Woiewoda Krakowski Hetman Pol: Kor. i Seweryn Rzewuski, w ów czas Starosta Doliński? za co poszli w pięcioletnią Moskiewską niewolą. Powrócił tenże Xiąże Biskup Krakowski z tey niewoli z tą gorliwością o całość

Religii i Oyczyzny, z którą był wzięty. Prawdziwa Cnota tak w żadnym ucisku nie osłabieie, iak złoto metal nayprzednieyszy w nay-tęższym nie zmieni się ogniu. Któż nie widział w tym Mężu, że dla miłości Oyczyzny gotów był póyść w powtorną niewolą, i pewnieby był poszedł, gdyby Xiąże Repnin był ieszczcze w Polszcze Despotem Moskiewskim, a Polacy byli w czułości ratowania się od tey hańby i klęski, którą ponieśli.

Doznali w tym czasie ucisku i peześladowania ieszcze żyiący, a gorliwi Biskupi o Dobro Publiczne: Felix Turski Biskup Łucki i Adam Krasiński Biskup Kamieniecki, bo obydwa więzieni byli od obcego Woyska, a nie żyiący iuż Mąż, rzadkiey Cnoty, Wodzyński Biskup Smoleński, ganiąc czyny Seymowe, oddalił się od nich.

Od początku, czyli założenia Senatu, po wprowadzeniu Religii Chrześciańskiey, gdy Biskupi byli zawsze na czele tego wspaniałego Grona, zawsze też, iak się wyżey

oka-

okazało mieli naywiększą część w Rządach Kraiowych, a zatym, tak pierwsze fundamenta wolności Oni rzucili, iako i do powiększenia oney byli pierwszemi; dopomogły im do tego znaczne dochody do ich Urzędów przywiązane; gdyż przez te mogli wiele czynić dobrego w Kraiu i na Dworze Królów, mogli na Ziazdach Publicznych potrzebną utrzymywać okazałość i choyność; mogli dawać Edukacyą krewnym uboższym i obcym, mogli zakładać i utrzymywać Szkoły Publiczne: Akademii Krakowskiey byłaby dotąd zgineła pamięć przez upadły iey Fundusz, dla zbytniey Redukcyi dawnych Grzywien, Talarów i Groszów, gdyby iey byli nie utrzymywali Xiążęta Biskupi Krakowscy, przez *Beneficia*, które do tey Akademii przyłączyli, dla nadgrody wysłużonych, a przeto wszyscy prawie ci, co przychodzili do Akademii, szli do niey z przedsięwzięciem wniyścia do Stanu Duchownego. Professorów tak pensye upadły, że Professór Retoryki miał tylko ro-

czney pensyi Złł: 140. Dla tak lichey nadgrody niechciał się nikt podiąć bydź Professorem, tylko ten, który się bydź rozumiał powołanym do Stanu Duchownego, a przecież wiadomo Prześw: Kommissyi Edukacyiney, iak wiele znalazło się, tak Professorów, iak i uczniów światłych, gdy obięła Rządy Akademii.

Nie mała to podobno dla Kraiu przysługa, utrzymać tę nayznacznieyszą Szkołę, do którey poprawy łatwiey iest co przydać, lub odmienić, iak gdyby przyszło na nowo onę zakładać. Z iaką zaś w tych czasach gorliwością starał się JO. Xiąże Prymas o polepszenie nauk, o powiększenie Szkolnych Funduszów, zaświadczyć może Prześwietna Kommissya Edukacyina, Akademie, i wszystkie Szkoły, tak zapewne, że radby był wszystkie źrzódła wydobydź i wyczerpać, dla powiększenia i naylepszego opatrzenia Funduszów Szkolnych; Dziękowali mu za te czyny wysłani do niego od wszystkich Prowincyi i

Województw Obywatele. Protassewicz Biskup Wileński założył i fundował Akademią Wileńską. Szkoły Kieleckie winniśmy Xiążętom Biskupom Krakowskim; Szkoły Łowickie Xiążętom Prymasom; Szkoły Pułtuskie Biskupom Płockim, i wszystkie Szkoły Publiczne, albo są całkiem fundowane od Duchownych, albo po wielkiey części od nich opatrzone. Konwikt w Łukowie fundował Xiąże Szaniawski Biskup Krakowski na dwunastu Szlachty ubogich z opatrzeniem wszystkich dla nich potrzeb, i utrzymaniem Professorów.

Jak wielką i iak kosztowną uczynili Kraiowi przysługę, Xiąże Załuski Biskup Krakowski i Załuski Biskup Kijowski w zafundowaniu Biblioteki Publiczney w Warszawie, każdy to widzi; Pewnieby tego byli nie uczynili przy takich Dochodach, któreby tylko ich potrzebom koniecznie wystarczać mogły.

Jak wiele nam Dobra uczynił, choć w Zakonnym stanie, św wie-

kopomney pamięci Mąż Stanisław
Konarski, któremu po wielkiey
części winniśmy wprowadzenie roz-
sądney Filozofii, i stylu doskonałe-
go. Jemu również przyznać należy
wygórowaną Gorliwość Obywatel-
ską, i wymowę w wybornym zbio-
rze Mężów Seym teraźnieyszy skła-
daiących; Ten Mąż wołał na Na-
ród tak usty, iako i Pismem: że
trzeba Nam koniecznie poprawy
Rządu, że *liberum veto* we wszy-
stkich ustawach Seymowych być
musi zgubą Rzeczypospolitey. Ten
za życia swego powtarzał to
ustawicznie Uczniom swym i Współ-
nauczycielom; Teraz tych tru-
dów iego widziemy skutki, bo
trzeba ciężką pracą i długim cza-
sem wpaiać w umysły naukę i Pra-
widła Rządu, inne od tych, do
których przywykły, trzeba długo
walczyć z uprzedzeniem, aby go
pokonać; Często nie iest to Dzie-
łem wymierzonym na bieg iednego
Człowieka.

Założenie naypierwszych Fa-
bryk winniśmy Xiążętom Biskupom

Krakowskim, iako to: Fabrykę Zelaza, Miedzi i Ołowiu, założył Xiążę Jerzy Radziwiłł Biskup Krakowski. Zelazną znacznie powiększył Xiąże Szaniawski, co i następcy iego uczynili, Xiąże Załuski i Sołtyk przez wprowadzenie robienia różnego Gospodarskiego Naczynia, wystawienie nowych wielkich Pieców, i blachę pobielaną, do czego potrzeba było wielkich zakładów. Tak iak i w tym czasie założone w Łowiczu Fabryki Płótna i Sukna, przez nakład i staranie JO. Xcia Prymasa.

Tenże wzwyż wspomniony Xiąże Sołtyk Biskup Krakowski w iednym czasie dał na Fabrykę Kościoła swego Kath: innych w Kraiu Kościołów, i potrzeby Miasta Krakowa pięćkroć piędziesiąt tysięcy.

Nie można zataić, co uczynił Xiąże Prymas Ostrowski dla ozdoby Kraiu: Pałac Prymasowski w Warszawie, Kościół wspaniały w Skierniewicach, Pałac w Olborzu, i inne, wszystko to są ofiary z Dochodów doczesnych, których można

było inaczey użyć; wszystko to iest oznakiem dobrze użytego Dostatku, na pozytek obcy, bo nie swóy, ile w wieku podeszłym, ani też Potomków Krewnych.

Nie uwłaczaiąc bynaymniey dzisieyszym Starostom, równie, iak Duchownym, co do dochodów, dożywotnim Possessorom, bo ci w tym stanie, iak odebrali, utrzymuią Starostwa, ale dawnieysi Starostowie maiąc w niektórych Starostwach krocie dochodów, Zamki i Miasta w naylichszey zostawili postaci, tak, że ieszcze po wielu mieyscach nie masz beśpiecznego składu na Archiwa Fortun Obywatelskich, i przyzwoitych Izb Sądowych. A Kościoły, gdyby ich nieutrzymywali Plebani, a możnieysi całkiem niektórych nie wystawiali, dawnoby upadły.

Słychać wielkie nagany teraźnieyszego Duchowieństwa Polskiego, czynią ie naywięcey ci, którzy po Miastach mieszkaiąc nie wiedzą co się dzieie na Wsiach, to iest na Parafiach, ia inaczey widząc, i wiedząc dawnieyszy Stan Duchowień-

stwa naszego, śmiele to mówię, że nigdy Polska nie miała Duchowieństwa swego nauką oświeceńszego, i o utrzymanie Nabożeństwa w Kościołach i porządku gorliwszego. Nie chcieymy tylko wymagać, aby wszystkie Osoby Stan składaiące były wyborem, bo tak ten Stan, iako i inny składa się z ludzi. Ganiąc występki cudze, pomniymy zawsze na nasze, i na to, że w żadnym Stanie człowiek nie ma Przywileiu źle czynić. A naylepiey uczyniemy, kiedy poprawę złego zostawiemy każdego Stanu własney Zwierzchności, bo ta naydokładniey poznaiąc wadę, znaydzie sposób iey poprawy.

Nie wiem, komu innemu przypisać możemy podległość Poddanych, tak licznych, swym Panom? Bespieczeństwo podróżnych w tak obszernym Kraiu, i ieszcze po wielkiey części Lassami zarosłego, przy tak małey, iak była, liczbie Woyska, ieżeli nie nauce Kościelney, i staraniu Duchowieństwa teraźnieyszego? Którego to zatrudnienia nie znaią w innych Kraiach Duchowni,

gdzie potężny Monarcha licznym Woyskiem spokoyność, beśpieczeństwo, i podległość sobie utrzymuie.

Gdy w dawnieyszych Rzplitey czasach chciał Stan Swiecki uwłaczać w czym Duchownemu, wszczynały się kłótnie i zamieszania w Kraiu, teraz naywiększe Duchowni odbieraiąc ciosy, cierpliwym i pokornym sercem wołaią do Współ-Ziomków i Braci swoich: mieycie nad nami litość, bądźcie sprawiedliwemi, pomniycie, że iesteśmy iedney Matki Synami, równie z wami gorliwemi Obywatelami, żeśmy się poświęcili na usługę waszą, i Boską; Ze nakoniec zubożenie Duchownych, będzie wam i Kraiowi szkodliwe. O! Boże, który iawnie dźwigasz z upadku Naród Polski, kieruy sercami iego, day mu to poznać, że prawdziwi słudzy twoi nie ubiegaią się za bogactwy, bo gotowi Tobie i Narodowi o głodzie i niedostatku służyć; Ale chodzi tu o całość darów Tobie poświęconych, o boiaźń, abyś Narodu naszego nie ukarał, za zabor ofiar Twoich, iako uczyniłeś w wielora-

kich przykładach; Zgoła chodzi tu o boiaźń zciągnienia gniewu Twoiego, na ten Naród, który teraz szczególnym sposobem błogosławisz, abyś go nie odstąpił.

Narzekamy na wielość Duchowieństwa, a nie uważamy, iak rzadkie u nas są Kościoły, iak rozległe Parafie, co za trudy ponosić muszą Plebani i ich Pomocnicy, obieżdżaiąc chorych w nocy w naygorszych czasach, czego w innych Kraiach nie znaią, dla gęstych Kościołów i dróg robionych.

Niechcemy mieć licznych Kapłanów, a chcemy mieć wiele Mszy S. dla tego, abyśmy w Kościele nie czekali, i iak naykrócey bawili; Chcemy przykładu u Duchownych, a unikamy od przykładnych, iako od skrupulatów i fanatyków; ci bowiem nas nie bawią podług naszych myśli, niedyskretnie, lub nierozsądnie przypominaią nam obowiązki Religii, nałogom naszym nie podchlebiaią; Nie są to wcale ludzie do naszego społeczeństwa; Tego więc chcenia i nie chcenia dobrych przykładów nie podobna pogodzić.

Wołamy, że nam nie potrzeba tylko Plebanów, a w tym zapominamy, że Plebani, ani bydź mogą bez Zwierzchności, ani bydź mogą dobremi; wszakże zachodzą na nich skargi, trzeba więc takiey Zwierzchności, do którey ma należeć występki poznawać, i karać, bo inaczey bez niey nie byłoby się przed kim uskarżyć. Biskupi sami nie wydołaią tego wykonać, ani się mogą w iednym czasie na kilkanaście mieysc podzielić, ale muszą mieć Pomocników, a tych nie zkąd inąd przybierać mogą, iak z Kapituł. Uznał Kościół potrzebę konieczną do Rządu swoiego, rozmaitość stopniów i Urzędów, dla tego ie postanowił; Nie masz przeto żadnego w Kościele Urzędu bez obowiązku, i są takie w Kapitułach, które całego człowieka zaymuią. Znali to dobrze Fundatorowie tych Urzędów, gdyżby zapewne czczych i nieużytecznych rzeczy fundować nie chcieli.

Oprócz wielorakich Kościelnych, Dyecezalnych i Kraiowych obowiązków Osób Kapituły składaią-

cych, są ieszcze opieki i Rząd funduszów miłosierdzia, co ażebym w istocie okazał, wymienić tu muszę niektóre takowe Fundacye, przez Biskupów i Kanoników uczynione, aby do iedney Kapituły Krakowskiey należące: Dla ubogich wstydzących się żebrać, uczyniona Fundacya od Grabianki Kanonika Krakowskiego; dla ubogich Studentów Dom pod nazwiskiem Bursy, gdzie do 30. Osób maią wikt i mieszkanie, od Garwaskiego Kanonika Krakowskiego.

Szpital, dla Xięży wypracowanych i kalików od Tylickiego Biskupa Krakowskiego.

Dla przychodzących do Wiary S, Katolickiey, przez Zadzika Biskupa Krakowskiego.

Mons Pietatis tegoż Biskupa.

Szpital dla chorych przez tegoż.

Jałmuzna tygodniami rozdawana kilkudziesiąt Studentom, przez Starczewskiego i Zdroiewskiego Kanoników Krakow:

Na Pogrzeby ubogich Gembickiego Biskupa Krakowskiego.

Szpital na Szalonych, przez

Trzebickiego Biskupa Krakowsk:

Na Studentów Warmińczyków, Borastego Kanonika Krakowskiego.

Fundusz różney iałmużny od kilku Kanoników Krakowskich.

Wydział, dla wszystkich prawie Szpitalów Krakowskich, przez Bobolego Kanonika Krakowskiego.

Na wykup niewolników Chrześcian w Tureckiey niewoli będących, przez Pieńkowskiego Kanonika Krakowskiego.

Na Posagi dla ubogich Panien, przez Pęgowskiego Archidyakona Krakowskiego.

Na takież Posagi, przez Cińskiego Dziekana Krakowskiego.

Jałmużna, dla Wdów Mieszczan Krakowskich, przez Gębickiego Biskupa Krakowskiego.

Do tych muszę tu przyłączyć iednę Fundacyą Osoby Swieckiey, to iest Ligęzy Woiewody Sandomirskiego, na dwunastu starych ubogich Szlachty, których Kapituła, tyle zwykle utrzymuie, ile ich się umieścić może: maią oni mieszkanie, okrycie i płacę na wikt tygodniową.

Są i inne wielorakie Fundacye, których tu, dla krótkości wyliczać nie podobna. Między temi znayduią się: na utrzymanie Fabryki Kościelney, Zakrystyi, Kapeli, Kapłanów i Sług Kościelnych, tudzież licznych Seminaryów, któremi zarządzać i opiekować się są obowiązani Prałaci i Kanonicy. Y zapewne pilnie się tym zatrudniaią, kiedy od kilku wieków utrzymane są dotąd w dobrym stanie takowe Fundacye; Dopiero przy zaborze Kraiu przez Austryaków upadły niektóre całkiem, a inne po części.

Założono nie dawno w Krakowie nowy Szpital dla chorych, pod Jmieniem S. Barbary, tak porządny, że lepszego w Kraiach obcych nie masz, Kapituła Krakowska z Kassy powszechney i z kilką Kanonikami, ieszcze żyiącemi, wzruszeni takim bliźniego potrzebnym ratunkiem, złożyli dla tego Szpitala więcey niż sto pięćdziesiąt tysięcy.

Pod Miastem Krakowem płynie Rzeka Promnik zwana, ta często tak raptownie zbiera, że prawie każde-

go Roku zdarzały się tam przeieżdzaiącym różne nieszczęśliwości z utratą nawet życia; Czemu chcąc na dal zapobiedz Kapituła Krakowska wystawiła tam Most murowany z ciosowego kamienia, kosztuiący kilkadziesiąt tysięcy, i to ieszcze na cudzym gruncie, bo Mieyskim i Ziemskim, z warunkiem, aby żadnego cła nie było opłacanego.

Nie dawno zeszły z tego świata Grodzicki Kanonik Krakowski zrobił w Rzymie znaczny Fundusz na Alumna Polaka, pod Opieką Kapituły Krakowskiey, który to Alumn może się przyzwoicie utrzymywać, i uczyć przez trzy lata.

Z tych przykładów z iedney Kapituły wziętych łatwo każdy pozna, iaki Duchowni czynili i czynią użytek swoich Dochodów, nie wszystko to idzie na wygodne życie, lub zbytki, o które ich oskarżaią. Wszakże ieszcze nad wzwyż wymienionych Dobroczyńców, muszą bydź utaieni miłosierni, i ci, którzy czynią dobrze swym ubogim krewnym. Zgoła czynią to u nas partykularni, co gdzie

indziey Królowie i Skarby Kraiowe utrzymuią. Odiąć im tę sposobność, iest to oczywiście odiąć ubogim ratunek, przeszkodzić do dalszego Kraiowi dobrze czynienia.

Przykłady obcych Kraiów niech nas nieuwodzą, bo do nas, do naszego Narodu i do Rządu, bynaymniey przystosowanemi bydź nie mogą.

Jeżeli się zapatrywać będziemy na Państwa Cesarskie, iakiż tam zobaczemy pożytek z zaborów Kościelnych; oto te na raz zagarnione poszły w rozsypkę, i nieszczęśliwość oczywistą na Monarchę i na Państwo przyniosły. Jeżeli spoyrzemy na Francyą; czy możemy brać się do tych przykładów, które dotąd są w stanie gwałtu i zamieszania nie zapewniaiącym ieszcze uszczęśliwienia tego Narodu.

Nie chcę ia tu bydź kaznodzieią, ani w obszerną wpadać moralność, ale życzę i pragnę, aby się Naród Polski moment nad tą uwagą zastanowił: Czyli obyczaie Jego po części z niedowiarstwa pochodzące nie gotuią mu zguby? Wiem bowiem

gruntownie i widzę z wielu teraźnieyszych Przykładów, że bez zachowania prawideł Religii, nie może bydź w żadnym Kraiu Rząd dobry i stały, nie mogą bydź obyczaie, a bez tych każdy Naród upadać musi.

Gdybym zapomniał o Bogu i Jego wyrokach, to przez rozum naturalny nie mógłbym tych przykładów nieszczęśliwych przypisać przypadkowi, których skutek z doświadczonych przyczyn, wielokrotnie powtorzony za przypadek i los nie może bydź wzięty. A nad to, dawno iest dany z wysoka ten wyrok i często spełniony: *Regnum de Gente ad Gentem transfertur, propter injustitias & diversos dolos.*